

Upadki Izraela ukazane w Księdze Sędziów ściśle związane są także ze sferą życia moralnego, czyli z zespołem postaw, decyzji i działań, które na mocy przymierza z JHWH podlegały konkretnym przepisom Bożego prawa⁴⁵. Tradycje o wyzwolicielach są ilustracją tej teologicznej reguły, ukazują bowiem ścisłą zależność między wyznawaną religią a stanem moralnym codziennego życia. Wskutek cyklicznych odstępstw od jahwizmu w niedługim czasie poziom moralnych wyborów Izraelitów uległ radykalnemu obniżeniu. Porzucając wiarę w Boga ojców, Izraelici odwrócili się od wymagających norm prawa mojżeszowego, a w ich miejsce przejęli standardy etyczne politeistycznych wierzeń Kanaanu. Deuteronomistyczni redaktorzy księgi, którzy przy każdej okazji nawiązują do idei przymierza, stanowczo i z surowością demaskują te religijne i moralne upadki, ukazując natychmiast ich bolesne konsekwencje interpretowane jako kara Boża. Podobnie jak w przypadku przewinień natury religijnej, upadki moralne przedstawiane są przez nich w wymiarze indywidualnym i zbiorowym. Przy ich ocenie trzeba jednak pamiętać, że księga odzwierciedla standardy moralne (etyczne) z epoki jej ostatnich redaktorów (od siódmego do piątego wieku przed Chrystusem), które pod wieloma względami nie odpowiadają ani standardom ewangelicznym, ani normom nam współczesnym. Aby wyrobić sobie właściwe zdanie na ten temat, zatrzymamy się obecnie przy kilku kluczowych fragmentach materiału źródłowego.

⁴⁵ Najważniejsza część Biblii Hebrajskiej – Tora – to przede wszystkim zbiory obowiązujących wyznawców monoteizmu jahwistycznego praw, których pochodzenie związane jest bezpośrednio z Bogiem (por. Wj 20,1-21; 24,12; 31,18; Pwt 9,10) i Mojżeszem (por. Wj 24,4; Joz 8,32). W jej aktualnej wersji prawa te uporządkowane są w postaci ksiąg (kodeksów), takich jak: Księga przymierza (por. Wj 20,22-23,33), Księga prawa kultycznego (por. Wj 25,1-31,18), Księga prawa czystości (por. Kpł 11,1-15,33), Księga prawa świętości (Kpł 17,1-26,46) czy Kodeks deuteronomiczny (por. Pwt 12,1-26,19). Pod względem formy, biblijne prawo można podzielić na apodyktyczne (por. Wj 20,1-17) i kazuistyczne (por. Wj 21,1-23,19). Te dwie formy prawa leżą u podstaw hebrajskiej moralności i pobożności.

Pierwszym sygnałem upadku moralnego Izraelitów w epoce sędziów jest ogólna ocena ich postawy zamieszczona w teologicznym wstępie do księgi (por. Sdz 2,11-23), w którym stwierdza się, że świadomie przekraczali oni wytyczne prawa Bożego respektowane przez ich ojców (por. Sdz 2,17.20). Konkretnym dowodem kryzysu moralności jest podstępna postawa sędziego Ehuda, który świadomie okłamuje swego wroga Eglona i brutalnie pozbawia go życia (por. Sdz 3,16-23), gwałcąc fundamentalne zasady starożytnej etyki konfrontacji zbrojnych. Analogiczną postawę wobec wroga wykazuje Jael, która będąc małżonką Chebera Kenity, świadomie utożsamia się z Izraelitami, krwawo i podstępnie pozbawiając życia Sisere – wodza wojsk kananejskich (por. Sdz 4,17-22; 5,24-27). Tragiczna śmierć Sisery ukazana zostaje w tym biblijnym źródle za pomocą terminów wyrażających fizyczny upadek: „nāpal” – „upaść”, „zwalić się z nóg”, i „kāra” – „zgiąć się”, „pochylić się” (por. Sdz 5,27), a w cyklu tradycji o Deborze i Baraku (por. Sdz 4,1-5,31) utożsamiana jest z ostateczną klęską (upadkiem) króla Jabina. Klęska ta kładzie kres uciskowi Izraela i uważa się ją za ewidentny akt łaski i miłosierdzia JHWH (por. Sdz 4,23). Co ciekawe, ani prozaiczna (por. Sdz 4,1-24), ani poetycka (por. Sdz 5,1-31) rekonstrukcja tych zdarzeń nie potępia okrucieństwa Jael, oceniając je jako adekwatną odpłatę za ucisk Izraelitów, którego dopuścił się Kananejczyk (por. Sdz 4,2-3).

W zupełnie innym świetle materiał źródłowy ukazuje postawę nikczemnego Abimeleka, który jako drugorzędny syn Gedeona sięga po władzę królewską na drodze krwawego zamachu, pozbawiając życia siedemdziesięciu braci (por. Sdz 9,1-57). Kaźń, jaką uzurpator zgotował w domu ojca w Ofra swoim bliskim, nie znajduje odpowiednika w całej Biblii, stąd budzi ostry sprzeciw redaktora księgi, który prezentuje zbrodniczy czyn jako jeden z symptomów moralnego rozkładu Izraela w tej epoce. Aby zilustrować stopień niegodziwości politycznej intrygi Abimeleka i władz Sychem oraz podkreślić adekwatność Bożej kary⁴⁶, deuteronomista wpisuje materiał narracyjny w teologiczny schemat zapowiedź–wypełnienie (por. Sdz 9,20.42-49.50-55.56-57). W ten sposób przypomina, że każdy złoczyńca płaci własnym upadkiem za sprowokowanie upadku innych. Specyficznym kazusem jest tu historia córki Jeftego, który przyrzeka Bogu złożyć w ofierze członka swego domu w zamian za zwycięstwo nad Ammonitami (por. Sdz 11,30-40). Choć gwałtowną i brutalną śmierć dziewczyny ten archaiczny tekst źródłowy interpretuje w kategorii upadku, to jednak ani jego autor, ani redaktor nie potępiają Jeftego za sprowokowanie

⁴⁶ O tak surowej i upokarzającej złoczyńcę karze nie mówi żadne inne źródło księgi. Za bezwzględną zagładę rodziny Gedeona (por. Sdz 8,22-23.31) starsi Sychem umierają w płomieniach w podziemiach świątyni swego boga Baal-Berita, Abimelek zaś zostaje śmiertelnie raniony przez kobietę i ginie dobity przez swego sługę (por. Sdz 9,48-49.52-54). Wszystko to zostaje wpisane przez deuteronomistę w teologiczną zasadę retribucji (por. Sdz 9,56-57).

śmierci jedyne dziecko, o czym świadczy kontekst religijno-kulturowy zarysowany w końcowych wersach opisu tej sceny (por. Sdz 11,39-40).

Z punktu widzenia nowotestamentowych standardów etycznych za niemożliwe należałoby uznać też postępowanie Samsona, który wiedzie hulaszczy i rozwiązy tryb życia, lekceważy rodziców i żonę, wielokrotnie dopuszcza się krwawych rozbojów, grabieży i dewastacji mienia Filistynów (por. Sdz 14,12-19; 15,1-16; 16,1.4-21), a nadto występuje przeciw zobowiązaniom płynącym z instytucji nazireatu (por. Sdz 13,5; 14,5.9; 15,15-16; 16,17-21). Źródła poświęcone Samsonowi w żadnej z tych kwestii otwarcie go nie potępiają, chociaż dokładnie relacjonują dramatyczne skutki jego nieodpowiedzialnych czynów, które najpierw sprowadzają śmierć na niewinną filistyńską żonę sędziego i jej ojca (por. Sdz 15,6), a następnie doprowadzają do upadku jego samego, niweczając misję powierzoną mu przez posłańca JHWH (por. Sdz 16,16-31).

Najbardziej jaskrawym dowodem podeptania elementarnych norm moralnych jest historia anonimowej żony lewity, która zostaje brutalnie zgwałcona, a następnie porzucona w Gibeą, miejscowości należącej do pokolenia Beniamina (por. Sdz 19,11-30). Ta drastyczna scena dokonuje się w klimacie podstępnej zagłady pokojowo nastawionych mieszkańców miasta Lajisz, której dopuścili się Danici (por. Sdz 18,27-29), i karygodnego braku gościnności ze strony rodu Beniamina (por. Sdz 19,1-10). Te sceny zestawione obok siebie w epilogu księgi ukazują całkowity upadek moralny hebrajskich rodów, który – zdaniem jej redaktora – charakteryzował ostatnie dziesięciolecia jedenastego wieku przed Chrystusem. Wstrząsający obraz postawy mieszkańców Gibeą, którzy lekceważąc święte prawo gościnności, domagają się homoseksualnego współżycia z człowiekiem przybyłym do jednego z obywateli miasta, jest wymownym dowodem ich moralnej dekadencji⁴⁷. Obraz ten wzmocniony został nie mniej poruszającym opisem karygodnej postawy ojca, który oferuje napastnikom swoją córkę – dziewicę i małżonkę swego gościa, aby uniknąć odpowiedzialności za gwałt na przebywającym u niego lewicie, oraz relacją o niezrozumiałej obojętności samego lewity biernie asystującego przy wielokrotnej przemocy seksualnej wobec żony i przy jej tragicznej śmierci (por. Sdz 19,24-28). Tę zatrważającą scenę dopełnia obraz ćwiartowania przez męża ciała zgwałconej kobiety i rozesłania go do pokoleń hebrajskich, by wywołać ich natychmiastową i krwawą zemstę na Beniaminitach, którzy stanęli po stronie złoczyńców z Gibeą (por. Sdz 19,29-30). Rekonstrukcję tych dramatycznych zdarzeń uzupełnia opis bratobójczej wojny Izraelitów

⁴⁷ W tradycji o Abrahamie tego typu przewinienie uznane zostało za kwintesencję zła i symbol grzesznego upadku ludzkości. Upadek ten wywołuje niezwykle surowy osąd i wyrok JHWH, prowadząc nieodwracalne zniszczenie dwu starożytnych miast położonych na brzegu Morza Martwego: Sodomy i Gomory (por. Rdz 18,20-33; 19,1-29).

zakończoną częściową eksterminacją pokolenia Beniamina (por. Sdz 20,29-48). Realistyczną perspektywą ostatnich dziesięcioleci jedenastego wieku przed Chrystusem – obejmujących rządy sędziów-wyzwolicielei i okres narodzin profetyzmu i monarchii w Izraelu (por. Sdz 17,1-21,25; 1 Sm 1,1-12,25) – deuteronomista postanowił raz jeszcze zaakcentować dramatycznie niski poziom religijności i moralności narodu wybranego, aby podać przyczyny jego społecznego i duchowego upadku. Z ostatnich rozdziałów księgi przebija jednak światło nadziei, którego źródłem jest Bóg JHWH. Odpowiadając na ryt konsultacji uwikłanych w zło Izraelitów, JHWH wskazuje drogę wyjścia ze społecznego impasu, który zrodziło bezprawie mieszkańców Gibe'a (por. Sdz 20,18.23.26-28.35). Bóg Izraela staje po raz kolejny po stronie pokrzywdzonych, przywraca zachwiany ład sprawiedliwości i pomaga ludowi zniwelować najbardziej dotkliwe konsekwencje jego moralnych i religijnych upadków (por. Sdz 21,1-24).